

**Barbara Danowska-Prokop**

# **NASTĘPSTWA REFORMY SKARBOWO-WALUTOWEJ WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO DLA SYTUACJI GÓRNOŚLĄSKIEJ CZĘŚCI WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO W LATACH 1923-1925**

---

---

## **Wprowadzenie**

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie wpływu reformy skarbowo-walutowej Władysława Grabskiego na sytuację gospodarczą górnośląskiej części województwa śląskiego.

W czerwcu 1922 r. do II Rzeczypospolitej przyłączono wschodnią – przemysłową – część spornego obszaru plebiscytowego. W ten sposób znacznie wzrósł potencjał produkcyjny państwa polskiego. Specyfika górnośląska polegała na tym, że politycznie obszar ten był powiązany z Polską, natomiast ekonomicznie – z Niemcami. Dlatego też reforma skarbowo-walutowa Grabskiego musiała wywołać reakcję w górnośląskich sferach przemysłowych i politycznych.

## **1. Sytuacja gospodarcza Polski w latach 1918-1923**

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości II Rzeczypospolita miała olbrzymie trudności gospodarcze, które wynikały z dwóch przyczyn: po pierwsze z historycznego zacofania gospodarczego ziem polskich, które pogłębiło się w wyniku polityki ekonomicznej – w poszczególnych zaborach panowały odmienne systemy prawne, podatkowe, celne, monetarne i społeczne zaborców;

jedynie w zaborze pruskim nawiązywano stosunki kapitalistyczne i rozwijano nowoczesny przemysł górniczo-hutniczy na Górnym Śląsku; po drugie z negatywnych skutków I wojny światowej – Polska poniosła duże straty w ludności i potencjale produkcyjnym (działania wojenne doprowadziły do dewastacji i zniszczenia wielu obiektów przemysłowych, gospodarstw rolnych oraz infrastruktury miejskiej). Dlatego też poszczególne dzielnice państwa polskiego różniły się poziomem gospodarczym, strukturą własnościową i stosunkami narodowościowymi.

Odbudowa zniszczonej gospodarki wymagała olbrzymich nakładów finansowych, którymi nie dysponował sektor prywatny. W tej sytuacji sfery rządowe, chcąc pobudzić koniunkturę i przyspieszyć proces odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych, zdecydowały się na inflacyjną metodę nakręcania koniunktury oraz dewaluację waluty. „Od 1920 r. rozpoczyna się inflacja, która wywarła swoisty wpływ na życie ekonomiczne. Można mówić o pewnym ożywieniu inflacyjnym, które szczególnie było silne w roku 1922 i 1923. Dostęp do taniego kredytu spłacanego w zdeprecjonowanych markach pobudzał działalność przedsiębiorczą. Nieustanny wzrost cen gwarantował wysokie zyski ze sprzedaży towarów. Rozszerza się znacznie aparat wytwórczy, który nabywa maszyny, powstają nowe przedsiębiorstwa”<sup>1</sup>.

Polityka inflacyjna stworzyła tzw. sztuczną koniunkturę inflacyjną, która z jednej strony dostarczała brakujących środków na sfinansowanie odbudowy i rozbudowę prywatnego przemysłu (w latach 1918-1921 rząd ze swych dochodów finansował odbudowę i rozbudowę przemysłu prywatnego, składając duże zamówienia na jego wyroby oraz udzielając licznych pożyczek i zapomóg, które traciły na wartości pod wpływem inflacji), a z drugiej uruchomiła proces wymykania się inflacji spod kontroli (przedsiębiorcy przez pewien okres skutecznie uniemożliwiali podjęcie jakichkolwiek prób likwidacji inflacji) – negatywne następstwa tego procesu ujawniły się z całą mocą w drugiej połowie 1923 r. Inflacja według Tadeusza Szturma de Sztrema przyniosła państwu dochód netto w wysokości 809 mln dolarów<sup>2</sup>. Zatem w stosunku do całości wpływów budżetowych podatek inflacyjny wyniósł aż 64%. Dane o dochodach i wydatkach budżetowych państwa w omawianym okresie prezentuje tabl. 1.

<sup>1</sup> E. Lipiński: Historia koniunktury. W: Dziesięciolecie Polski odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928. Kraków-Warszawa 1928. s. 903.

<sup>2</sup> T. Szturm de Sztrem: Zywiołowość w opodatkowaniu. Podatek inflacyjny. Warszawa 1924. s. 49.

Tablica 1

Dochody i wydatki budżetu państwa polskiego  
w latach 1919-1923 (w markach polskich)

Rok	Dochody	Wydatki	Deficyt
1919	1 882 mln	9 388 mln	7 503 mln
1920	10 bilionów	64 biliony	54 bilionów
1921	108 bilionów	224 biliony	116 bilionów
1922	480 bilionów	925 biliony	445 bilionów
1923	19 trylionów	52 tryliony	33 trylionów

Źródło: S.A. Kempner: Rozwój gospodarczy Polski od rozbiorów do niepodległości. Warszawa 1924. s. 328.

Z danych zawartych w tabl. 1 wynika jednoznacznie, że dochody wpływające do budżetu państwa, przede wszystkim z podatków i danin, w latach 1919-1923 były niewystarczające do sfinansowania wszystkich zamierzonych wydatków. Zatem budżety państwa w tych latach przewidywały olbrzymie deficyty (szczegółowe dane zawiera tabl. 1). Władze państwowe, chcąc pokryć deficyt, korzystały z różnych źródeł jego finansowania, w tym z kredytów zaciąganych w Państwowej Krajowej Kasie, co wiązało się ze wzrostem emisji pieniądza – marki polskiej. Dane o zmianie podaży pieniądza w gospodarce prezentuje tabl. 2.

Tablica 2

Tempo wzrostu emisji pieniądza w latach 1918-1922

Data	Obieg marki polskiej w mln	Wzrost obiegu w %
11 XI 1918	8000	100
31 XII 1918	9000	113
30 VI 1919	12 150	152
31 XII 1919	15 300	191
30 VI 1920	21 730	272
31 XII 1920	49 362	617
30 VI 1921	102 697	1283
31 XII 1921	229 537	2869
30 VI 1922	300 101	3751
31 XII 1922	793 438	9911
30 VI 1923	3 566 649	44 682
31 XII 1923	125 371 955	1 567 149

Źródło: J. Dziechowski: Finanse Polski w latach 1924-1925. Warszawa 1925, s. 13-15.

Z przytoczonych w tabl. 2 danych wynika jednoznacznie, że w latach 1918-1920 tempo wzrostu emisji pieniądza miało umiarkowany charakter (inflacja znajdowała się pod kontrolą i nie rujnowała życia gospodarczego). Umiar-

kowana inflacja ułatwiała dostęp do taniego kredytu, zmniejszała obciążenia podatkowe oraz koszty produkcji i zwiększała zyski, a także pobudzała produkcję, w tym produkcję proeksportową. Na wzrost eksportu miały jednocześnie wpływ dwa czynniki:

1. Kursy walutowe rosły szybciej niż ceny hurtowe liczone w markach polskich.
2. Krajowi producenci preferowali sprzedaż swych produktów za waluty o stabilnym kursie.

W tej sytuacji krajowi nabywcy produktów finansowali rosnącą produkcję eksportową. Istniejąca różnica pomiędzy cenami krajowymi i zagranicznymi była źródłem tzw. premii eksportowej dla producentów. „Aż do 1923 roku kurs marki polskiej na rynkach zagranicznych jest znacznie niższy niż odpowiadało to wartości towarowej marki, skąd ogromny wzrost eksportu. Bardzo znaczna część produkcji idzie na eksport, bilans handlowy jest wysoce dodatni, a więc zapotrzebowanie społeczeństwa na towary maleje. Przy znacznej produkcji zażyłość materialna społeczeństwa jest znikoma”<sup>3</sup>.

Jednak już w drugiej połowie 1921 r. wzrosło tempo emisji pieniądza, co przyspieszyło proces wzrostu przeciętnego poziomu cen towarów. Od tego momentu podaż pieniądza w obiegu wykazywała stałą, niebezpieczną tendencję wzrostową (w grudniu 1922 r. podaż pieniądza zwiększyła się o ponad 9000% w stosunku do listopada 1918 r., natomiast w roku następnym podaż marki polskiej osiągnęła „kosmiczny” poziom), która w roku następnym doprowadziła do hiperinflacji.

## 2. Powrót Górnego Śląska do Polski

Dodatkowym czynnikiem pobudzającym koniunkturę w 1922 r. był powrót części Górnego Śląska do państwa polskiego<sup>4</sup>. Górny Śląsk stał się głównym ośrodkiem przemysłowym odrodzonego państwa. Znajdowały się tu największe pokłady węgla kamiennego i rud cynku, a ponadto były zlokalizowane największe przedsiębiorstwa przemysłu górniczego i metalurgicznego. Przyłączenie tak dobrze rozwiniętego regionu zaowocowało automatycznie znacznym wzrostem produkcji przemysłowej.

Moce produkcyjne górnośląskiego przemysłu powiększyły potencjał produkcyjny pozostałych ośrodków przemysłowych państwa polskiego. Dane o wielkości produkcji tego przemysłu i jego wpływie na gospodarkę polską prezentuje tabl. 3.

<sup>3</sup> Ibid., s. 903.

<sup>4</sup> 20 marca 1921 r. na Górnym Śląsku przeprowadzono plebiscyt, który wygrała strona niemiecka. Jednak polscy mieszkańcy tego obszaru nie zgodzili się z jego wynikiem i rozpoczęło się w maju tegoż roku III powstanie śląskie. Po zakończeniu walk Rada Ambasadorów podjęła 12 października 1921 r. decyzję o podziale spornego terenu pomiędzy stroną polską i niemiecką. Polsce przyznano wschodnią – przemysłową – część spornego obszaru.

Tablica 3

Porównanie produkcji przemysłu górniczo-hutniczego polskiej części Górnego Śląska z pozostałymi zagłębiami państwa polskiego w 1922 r. (w tys. t)

Produkcja	Produkcja ziem polskich bez Górnego Śląska	Produkcja Górnego Śląska	Stosunek produkcji Polska = 100
Węgiel kamienny	34 717	25 521	73,25
Surówka żelaza	480	401	83,42
Stal	1001	822	82,08
Wyroby walcowane	752	603	80,20
Cynk	85	76	89,40

Źródło: AP Katowice. UWŚI.. 156. s. 343-348.

Z zaprezentowanych w tabl. 3 danych wynika jasno, że górnośląski przemysł ciężki wiódł prym w produkcji węgla kamiennego, surówki żelaza, stali, wyrobów walcowanych i cynku; w pozostałych ośrodkach kraju wyprodukowano: 79 tys. t surówki żelaza, 259 tys. t stali, 159 tys. t wyrobów walcowanych, ołowiu nie produkowano, a wydobycie węgla kamiennego wyniosło 9 207 tys. t<sup>5</sup>. Jednak ograniczona pojemność rynku krajowego uniemożliwiała właściwe wykorzystanie potencjału tego regionu. Dlatego też górnośląscy przedsiębiorcy utrzymywali ożywione kontakty gospodarcze z odbiorcami zagranicznymi, zwłaszcza niemieckimi.

Przepisy międzynarodowe – przede wszystkim art. 220 i art. 224 konwencji genewskiej – gwarantowały na okres 15 lat bezcłowy obrót uszlachetniający między obiema częściami Górnego Śląska, ponadto dawały prawo do bezcłowego eksportu z polskiej części określonej ilości towarów: surowców i artykułów przemysłowych do Niemiec do 1925 r. Strona polska wywoziła m.in. węgiel kamienny w wysokości 0,5 mln t miesięcznie przez okres trzech lat<sup>6</sup>.

Konwencja genewska regulowała także kwestie pieniężne na polskim Górnym Śląsku. Zgodnie z art. 306 i art. 313 gwarantowała utrzymanie w województwie śląskim, przez okres 15 lat, marki niemieckiej jako jedynego prawnego środka płatniczego (strona polska otrzymała prawo do jednostronnego wypowiedzenia obowiązywania marki niemieckiej i wprowadzenia waluty polskiej po 10-miesięcznym okresie wypowiedzenia). Strona polska skorzystała z powyższego rozwiązania już jesienią 1922 r., podjęła wówczas decyzję o wprowadzeniu waluty polskiej – marki polskiej. O wymianie waluty zadecydowały względy gospodarcze – w drugiej połowie tegoż roku sytuacja gospodarcza

<sup>5</sup> Rocznik Statystyczny RP. Warszawa 1922. s. 47, 56 i 59.

<sup>6</sup> J. Krasuski: Stosunki polsko-niemieckie 1871-1939. Poznań 1967, s. 158-168.

Niemiec pogorszyła się: szybko malała produkcja, rosło bezrobocie i bardzo szybko traciła na wartości marka niemiecka. Deprecjacja marki przyczyniła się do wzrostu cen produktów górnośląskiego przemysłu, co doprowadziło do spadku rentowności miejscowych producentów. W tej sytuacji Rada Ministrów – za zgodą Sejmu Śląskiego (a także miejscowych sfer gospodarczych) – podjęła decyzję o zastąpieniu marki niemieckiej polską walutą z dniem 1 listopada 1923 r.<sup>7</sup>

W latach 1922-1923 produkcja Górnego Śląska nie wykazała tendencji spadkowej, pomimo zawieruchy politycznej, ale utrzymała się na zbliżonym poziomie. Zadecydowały o tym dwa czynniki:

- inflacyjna koniunktura w Polsce,
- duży popyt na produkty górnośląskiego przemysłu na rynkach zagranicznych (był to m.in. efekt okupacji Zagłębia Ruhry przez wojska francuskie).

Dane o wielkości produkcji na Górnym Śląsku w 1923 r., z uwzględnieniem produkcji krajowej i produkcji z poprzedniego roku, prezentuje tabl. 4.

Tablica 4

Produkcja wybranych produktów polskiej części Górnego Śląska  
w latach 1922-1923 (w tys. t)

Produkt	1922	1923	Produkcja całej Polski = 100	
			1922	1923
Węgiel kamienny	25 575	26 499	73,51%	73,84%
Surówka żelaza	401	409	83,42%	78,52%
Stal	822	878	82,08%	77,20%
Wyroby walcowane	604	596	80,20%	76,56%
Cynk	76	85	85,40%	87,71%

Źródło: Ibid.

Zatem w 1923 r. wydobycie węgla kamiennego wzrosło o 3,6% w stosunku do roku poprzedniego, a produkcja surówki żelaza i stali odpowiednio o 2% i 6,5%. Przemysłowcy górnośląscy, korzystając z pomyślnej koniunktury inflacyjnej, dążyli do zwiększenia wielkości sprzedaży swoich produktów także na rynku krajowym, ale nie poczynili inwestycji.

Górnośląskie górnictwo w omawianym okresie zbywało na rynku krajowym tylko 5 mln t węgla. Wielkość ta w pełni zaspokajała potrzeby polskiego rynku, ale w niewielkim stopniu satysfakcjonowała miejscowych producentów tego produktu. W tej sytuacji producenci węgla forsowali wywóz tego produktu za granicę – głów-

<sup>7</sup> Z. Karpiński: Wprowadzenie waluty polskiej na Górnym Śląsku. „Przegląd Gospodarczy” 1923. z. 1. s. 6.

nie do Niemiec (w 1922 r. wywieziono do Niemiec 4 mln t węgla, a w roku następnym już ponad 8 mln t) – i dlatego też zabiegali o ulgi i zwolnienia podatkowe.

Równie pomyślna koniunktura panowała w górnśląskim hutnictwie. Rynek krajowy nie zgłaszał odpowiedniego zapotrzebowania na wyroby tego przemysłu. Niedostateczny popyt na rynku krajowym wymuszał eksport do innych państw. W wyniku okupacji Zagłębia Ruhry (w styczniu 1923 r. wojska francuskie wkroczyły do Ruhry, domagając się wypłacenia należnych Francji reparacji wojennych) huty górnśląskie mogły bez żadnych problemów lokować swoje produkty na rynku niemieckim. Sytuacja uległa pogorszeniu dopiero w czwartym kwartale 1923 r. (w tym okresie producenci Zagłębia Ruhry przestali stawiać bierny opór względem okupanta francuskiego i wznowili produkcję) i pojawiły się trudności ze zbytem, co pociągnęło za sobą spadek cen tych produktów, zwłaszcza żelaza i wyrobów walcowanych, a także spadek produkcji i zatrudnienia<sup>8</sup>.

### 3. Hiperinflacja i reforma skarbowo-walutowa Władysława Grabskiego

Korzystna koniunktura inflacyjna trwała do połowy 1923 r. W drugiej połowie tego roku przyspieszyło się tempo emisji pieniądza<sup>9</sup>, co wiązało się z przejściem od inflacji galopującej do hiperinflacji (ceny rosły średnio o 50% miesięcznie). Hiperinflacja była efektem jednoczesnego zadziałania trzech czynników<sup>10</sup>:

- Psychologicznego (ludzkiego) – ludzie i jednostki gospodarujące podejmując decyzje gospodarcze, zakładali dalszy spadek siły nabywczej marki polskiej. Dlatego też bieżące ceny sprzedaży uwzględniały dalszy spadek siły nabywczej waluty krajowej, co wymuszało wzrost cen produktów i przyspieszało tempo inflacji.
- Tezauryzacji – brak zaufania do waluty krajowej przyczyniał się do ucieczki od pieniądza w świat towarów. Oszczędności przechowywano albo w złocie, albo w stabilnych obcych walutach (doszło do dolaryzacji gospodarki). Był to dodatkowy czynnik prowadzący do spadku kursu marki polskiej.
- Handlu zagranicznego – w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości w polskiej gospodarce dominował import. Sytuacja ta prowadziła do deficytu w bilansie handlowym. Deficyt pokrywano za pomocą kredytów zagranicznych, skupu obcych dewiz i walut w kraju oraz przez wywóz marki polskiej.

<sup>8</sup> A. Lewandowski: Hutnictwo żelaza na Górnym Śląsku. „Przegląd Gospodarczy” 1922, z. 1, s. 9-16.

<sup>9</sup> W czerwcu 1923 r. w obiegu znajdowało się około 3 566.6 mld marek – był to szokujący przyrost pieniądza w stosunku do końca roku poprzedniego.

<sup>10</sup> K. Beczek: Dewaluacja a stosunek państwa do przedsiębiorców i dostawców. „Przemysł i Handel” 1923, s. 562-564.

Duży popyt na zagraniczne środki płatnicze powodował szybki wzrost ich kursu w stosunku do cen towarów na rynku krajowym (doszło do dewaluacji waluty krajowej). Dzięki temu tempo spadku kursu marki polskiej w stosunku do dolara było większe od tempa jego emisji.

Jednoczesne zadziałanie wszystkich wymienionych czynników doprowadziło do hiperinflacji. Hiperinflacja uniemożliwiła normalne funkcjonowanie gospodarki, ponieważ jednostki gospodarujące nie mogły podejmować racjonalnych decyzji, co prowadziło do błędnej alokacji zasobów gospodarczych. Zatem:

- rosły koszty produkcji i malały zyski przedsiębiorców,
- malała produkcja,
- malała motywacja do podejmowania aktywności gospodarczej – zanikał duch przedsiębiorczości,
- malała pojemność rynku krajowego,
- malały płace (przede wszystkim pracowników sfery budżetowej) i rosły koszty utrzymania (wzrastały zapasy u producentów),
- malały inwestycje sektora prywatnego i publicznego,
- rosły obciążenia podatkowe (malała realna wartość podatków, co wiązało się ze spadkiem dochodów budżetowych państwa) i drożał kredyt (malała skłonność do oszczędzania i rosła liczba trudnych kredytów),
- wzrastało bezrobocie,
- zanikła inflacyjna premia eksportowa<sup>11</sup>.

Negatywne konsekwencje hiperinflacji dostrzegali nie tylko ekonomiści, ale i politycy. Na forum Sejmu RP dyrektor „Lewiatana” Andrzej Wierzbicki powiedział m.in.: „[...] dodatni wpływ inflacji działał tylko do pewnego momentu. [...] kiedy przechodzi w stan hiperinflacji przestaje rozwojowi przemysłu pomagać i przeciwnie stwarza groźny stan zapalny, staje się czynnikiem, który powoduje ruinę”<sup>12</sup>.

Katastrofalna sytuacja gospodarcza wymusiła dymisję gabinetu Wincentego Witosa, który nie wypracował spójnego programu walki z inflacją i osłabieniem tempa aktywności gospodarczej. W tak trudnej sytuacji, w grudniu 1923 r. misję utworzenia nowego rządu powierzono Władysławowi Grabskiemu<sup>13</sup>. Nowy premier natychmiast przystąpił do sanacji stosunków finansowych i gospodarczych. Już 20 grudnia przedstawił program ratowania gospodarki, w którym zapowiedział walkę z inflacją i reformę skarbowo-walutową. Zamierzał doprowadzić do usunięcia przyczyn inflacji przez zastąpienie zdeprecjonowanej marki polskiej inną jednostką monetarną, co wiązało się z osiągnięciem równowagi budżetowej. W swym wystąpieniu na forum sejmu Grabski uzasadnił motyw

<sup>11</sup> J. Tomaszewski: *Stabilizacja waluty w Polsce 1924-1925*. Warszawa 1981, s. 15-38.

<sup>12</sup> Sprawozdanie Stenograficzne z posiedzenia Sejmu RP z dnia 4 grudnia 1923 r. O skutkach inflacji.

<sup>13</sup> Grabski objął jednocześnie urząd premiera i ministra skarbu.



swojego radykalnego programu, mówiąc m.in.: „Doszliśmy [...] dziś do takiego stanu, że wszelki postęp w każdej dziedzinie staje się niemożliwy, jeżeli najpierw, i to wkrótce, nie uporamy się z trudnościami finansowymi, które nie tylko paraliżują wszelkie porywy do doskonalenia naszego stanu wewnętrznego, jak i stanu obronnego naszego kraju. Naprawa skarbu może być oparta bądź na rachowaniu na pomoc zewnętrzną, bądź na wysiłkach własnych całego społeczeństwa. Nie lekceważąc bynajmniej wielce dobroczynnego oddziaływania na tę naprawę wszelkiej pomocy zagranicznej, Rząd stawia sobie za zadanie takie zogniskowanie wysiłków własnych społeczeństwa, by było ono w stanie wyprowadzić nas z dzisiejszego ostrego stanu krytycznego. [...] Niedomagania finansowe naszego kraju oddziaływały na niektóre umysły w sposób tak deprymujący, że jedynym wyjściem z kryzysu stanie się rodzaj opieki finansowej obcych potęg finansowych nad Polską. Gabinet zrobi wszystko, by takiej ewentualności nie było żadnych podstaw”<sup>14</sup>.

Posłowie, dostrzegając powagę sytuacji, przekazali Grabskiemu specjalne uprawnienia (na okres 6 miesięcy) do podejmowania wszelkich niezbędnych działań dla ratowania polskiej gospodarki. Ustawa o specjalnych pełnomocnictwach zezwalała rządowi Grabskiego na:

- utworzenie banku emisyjnego,
- wymianę marki polskiej na złote, emitowane przez nowy bank emisyjny,
- waloryzację podatków<sup>15</sup>.

Gabinet Grabskiego w pierwszej kolejności przystąpił do naprawy finansów państwa, co wiązało się z osiągnięciem równowagi budżetowej. Równowagę osiągnięto przez:

- redukcję wydatków rządowych – zmniejszono liczbę urzędników, zlikwidowano Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Robót Publicznych,
- przyspieszono pobór specjalnej daniny podatkowej od wszystkich właścicieli posiadających ponad 10 tys. franków w złocie,
- waloryzację podatków bezpośrednich oraz podwyższenie stawek podatku przemysłowego i gruntowego,
- wprowadzenie nowego podatku od nieruchomości,
- redukcję wydatków inwestycyjnych i subwencji dla prywatnych przedsiębiorstw,
- podwyższenie opłat monopolowych,
- likwidację deficytu kolei państwowych (zrezygnowano z dotowania tego przedsiębiorstwa),
- podwyższenie opłat przewozowych.

<sup>14</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski: *Gospodarka Polski międzywojennej 1918-1939. T. II: Od Grabskiego do Piłsudskiego*. Warszawa 1975. s. 186-187.

<sup>15</sup> H. Cywiński: *Dziesięć wicków pieniądza polskiego*. Warszawa 1982. s. 206.

W wyniku podjętych działań rząd w pierwszej połowie 1924 r. osiągnął równowagę w wydatkach budżetowych (równowaga była stanem przejściowym, nierównowaga pojawiła się ponownie w 1925 r.). „Gdy w końcu lutego 1924 roku nabrałem pewności, że równowaga budżetu jest realnie osiągnięta, postanowiłem przystąpić do założenia Banku Polskiego”<sup>16</sup>.

Naprawa stanu finansów pozwoliła Grabskiemu przystąpić do osiągnięcia drugiego strategicznego celu – reformy walutowej. Zastąpił zdeprecjonowaną markę polską złotym (wymianę ustalono na poziomie 1,8 mln marek polskich na 1 złoty – oficjalnie nowy pieniądz wprowadzono 17 kwietnia 1924 r.). Nowa jednostka monetarna przyczyniła się do spadku tempa wzrostu cen (opanowano inflację) i osłabienia koniunktury.

Wraz z naprawą stanu finansów i reformą waluty przestały podnosić się ceny, ale wzrosły znacznie koszty produkcji – był to efekt podwyższenia obciążeń podatkowych, taryf przewozowych i wzrostu stopy procentowej. W nowych realiach gospodarczych okazało się, że polski przemysł produkuje za drogo w stosunku do konkurencji i dlatego stracił przewagę konkurencyjną. W następstwie zadziałania tych czynników gwałtownie zmniejszył się eksport przy równoczesnym wzroście importu – pojawiła się tzw. premia importowa, która negatywnie wpływała na bilans płatniczy oraz handlowy Polski. Ponadto spadek realnych dochodów ludności i wzrost kosztów utrzymania pociągnął za sobą zmniejszenie chłonności rynku krajowego. Niekorzystna sytuacja na rynku krajowym i zagranicznym doprowadziła do dalszego spadku produkcji, zatrudnienia i wzrostu bezrobocia. Tendencje spadkowe zostały przeniesione na następny rok. W 1925 r. zadziałały dodatkowe czynniki prowadzące do ograniczenia aktywności ekonomicznej. Były to:

- narastające zaległości podatkowe – przedsiębiorcy nieterminowo spłacali raty daniny majątkowej,
- spadek skłonności do płacenia podatków – wpływy do budżetu z tego tytułu były mniejsze od zakładanych,
- klęskę nieurodzaju w rolnictwie, co wymusiło z jednej strony wzrost importu żywności, a z drugiej dalszy wzrost cen i kosztów utrzymania,
- wzrost wydatków budżetowych na płace dla pracowników państwowych, zasiłki dla bezrobotnych i roboty publiczne,
- polsko-niemiecką wojnę celną, która ograniczyła eksport polskich produktów na rynek niemiecki.

<sup>16</sup> W. Grabski: *Myśli o Rzeczypospolitej. Wybór myśli politycznych i społecznych*. Kraków 1988. s. 120.

Niekorzystna sytuacja gospodarcza z jednej strony utrudniła dostęp do pieniądza i kredytu, a z drugiej przyczyniła się do odpływu złota i dewiz z Banku Polskiego. W tak trudnej sytuacji finansowej zarząd Banku Polskiego wykorzystał instrumenty polityki restrykcyjnej, podejmując decyzję o rezygnacji z interwencyjnego skupu złotego na giełdach zagranicznych i wprowadzając ograniczenia w dostępie do dewiz dla importerów. W efekcie polityka ta przyczyniła się do dewaluacji kursu złotego, co dodatkowo pogłębiło trudną sytuację polskiej gospodarki.

Pogorszenie sytuacji gospodarczej zrodziło krytykę poczynań gabinetu Grabskiego. Dlatego też Grabski zaproponował nowe działania, które nie spotkały się z należyтым przyjęciem wśród polityków. W tej sytuacji gabinet Grabskiego podał się do dymisji, która została przyjęta.

#### **4. Sytuacja gospodarcza województwa śląskiego w okresie reformy skarbowo-walutowej Grabskiego**

Wahania w koniunkturze w następstwie reformy Grabskiego szczególnie niekorzystnie odbiły się na kondycji górnośląskiego przemysłu, co wywarło wpływ na produkcję i zatrudnienie. W tej sytuacji śląskie sfery polityczne, a przede wszystkim gospodarcze (zwłaszcza Górnoszląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych), formułowały zarzuty pod adresem gabinetu Grabskiego i postulowały zmianę charakteru jego polityki gospodarczej. Górnoszląskie sfery przemysłowe opracowały własny program naprawy stosunków gospodarczych (program racjonalizacji), w którym domagano się:

- zmiany polityki podatkowej – zniesienia podatku węglowego oraz obniżenia podatku przemysłowego i daniny majątkowej (górnoszląscy przedsiębiorcy często unikali płacenia podatków przez: fałszowanie ksiąg finansowych i rachunkowych, ukrywanie zysków oraz nielegalny transfer zysków do macierzystych przedsiębiorstw w Niemczech),
- wprowadzenia specjalnych ulg taryfowych dla producentów rud żelaznych i węgla,
- wprowadzenia niższych stawek przewozowych, aby obniżyć koszty,
- wspomoczenia handlu krajowego kilkumiesięcznym kredytem dyskontowym w celu upłynnienia zapasów,
- subwencji dla upadających przedsiębiorstw prywatnych,
- obniżenia stawek celnych na importowane maszyny, części zamienne i surowce niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstw oraz utrzymania pozycji rynkowej,

- wprowadzenia zamówień rządowych na produkty tego przemysłu,
- zgody na redukcję zatrudnienia w celu obniżenia kosztów,
- zgody na obniżkę płac i świadczeń socjalnych,
- zgody na wydłużenie czasu pracy<sup>17</sup>.

W 1924 r. produkcja w podstawowych branżach przemysłu górnico-hutniczego wykazała tendencję spadkową, która utrzymała się jeszcze w roku następnym. Spadek wielkości produkcji był z jednej strony efektem zakończenia koniunktury inflacyjnej, a z drugiej urealnienia kosztów produkcji po reformie walutowej Grabskiego.

Tablica 5

Produkcja wybranych wyrobów górnośląskiego przemysłu  
w latach 1924-1926 (w tys. t i w %)

Produkt	1924	1925	1926	Produkcja całej Polski = 100		
				1924	1925	1926
Węgiel kamienny	23 705	21 450	25 952	73,41;	73,80;	72,57
Surówka żelaza	263	228	268	78,33;	78,53;	81,82
Stal	527	542	505	77,42;	69,27;	69,06
Wyroby walcowane	570	433	381	78,67;	73,67;	67,55

Źródło: AP Katowice, UWŚI./PH, 232, s. 33-38.

Z danych przytoczonych w tabl. 5 wynika, że w 1924 r. produkcja w podstawowych gałęziach górnośląskiego przemysłu była niższa niż w roku poprzednim (szczegółowe informacje o produkcji w 1923 r. podaje tabl. 4). Z danych tych wynika, że wydobycie węgla kamiennego zmniejszyło się o 10,55% (czyli o prawie 3 mln t), produkcja surówki żelaza o 34,40% (czyli o 138 tys. t), stali o 35,8% (czyli o 295 tys. t), a wyrobów walcowanych o 38,7% (czyli o 234 tys. t).

W następnym roku sytuacja ekonomiczna górnośląskiego przemysłu nie poprawiła się, co było efektem zmniejszenia chłonności rynku krajowego oraz znacznego pogorszenia konkurencyjności na rynkach zagranicznych. W górnictwie węgla kamiennego i w hutnictwie żelaza utrzymała się tendencja spadkowa: produkcja węgla kamiennego zmniejszyła się o 9,5% (czyli o ponad 2 mln t), a surówki żelaza o 13,3% (czyli o 35 tys. t). Natomiast w produkcji stali i wyrobów walcowanych wystąpiły pierwsze oznaki poprawy koniunktury – produkcja stali wzrosła o 2,8% (czyli o 15 tys. t), a wyrobów walcowanych o 17% (czyli o 63 tys. t).

<sup>17</sup> AP Katowice. UWŚI./PH, 221, s. 8-10.

Dodatkowym czynnikiem pogłębiającym trudności gospodarcze miejscowego przemysłu była polsko-niemiecka wojna gospodarcza. 15 czerwca 1925 r. upłynął określony konwencją okres przyjmowania przez Niemcy polskiego węgla i innych surowców. Strona niemiecka, korzystając z wygaśnięcia postanowień konwencji genewskiej, natychmiast wstrzymała import górnośląskich produktów, głównie węgla kamiennego. W omawianym roku eksport tego produktu zmniejszył się o 25,9 % w stosunku do roku ubiegłego. Ograniczenie eksportu pociągnęło za sobą spadek wydobycia węgla oraz likwidację kilku nierentownych kopalń, a także spadek zatrudnienia w tej branży – w omawianym okresie zatrudnienie zmniejszyło się ze 144 tys. pracowników do 84 tys.<sup>18</sup>.

Trudna sytuacja na rynku węglowym zaostriżyła walkę konkurencyjną, co przyspieszyło proces monopolizacji tej branży. W lipcu 1925 r. Górnośląska Konwencja Węgla wraz z Dąbrowsko-Krakowską utworzyły Polską Konwencję Węglową, regulującą ceny oraz wielkość zbywanego węgla przez poszczególne koncerny na rynku krajowym i zagranicznym.

W połowie 1926 r. pojawiły się wyraźne symptomy poprawy koniunktury. Wzrosła produkcja w prawie wszystkich gałęziach górnośląskiego przemysłu: wydobycie węgla kamiennego zwiększyło się o 20,9 % (czyli o 4,5 mln t dzięki pozyskaniu nowych rynków zbytu w krajach skandynawskich i nadbałtyckich), produkcja surówki żelaza wzrosła o 17,5 % (czyli o 40 tys. t). Jedynie produkcja stali i wyrobów walcowanych wykazała tendencję spadkową: produkcja stali zmniejszyła się o 6,8 % (czyli o 37 tys. t), a wyrobów walcowanych o 12 % (czyli o 52 tys. t).

Wyjątkowo trudna sytuacja w przemyśle hutniczym wynikała z niewielkiej konkurencyjności tej branży na rynkach zagranicznych (pośrednio był to efekt reformy skarbowo-walutowej Grabskiego, która urealniła ceny i koszty produkcji). W tak specyficznej sytuacji jedynym odbiorcą wyrobów tego przemysłu mógł być rynek krajowy, który nie był w stanie wchłonąć całej produkcji górnośląskiego hutnictwa. Niewielki popyt na rynku krajowym przyczynił się w pierwszej kolejności do wzrostu zapasów, a następnie do ograniczenia produkcji i redukcji zatrudnienia. Trudna sytuacja zachęciła producentów wyrobów hutniczych do utworzenia w 1926 r. Syndykatu Polskich Hut Żelaznych (powyższe porozumienie monopolistyczne miało ograniczyć konkurencję na rynku krajowym, ujednoczyć ceny i zagwarantować zyski producentom tych wyrobów).

Reforma skarbowo-walutowa przyczyniła się nie tylko do pogorszenia warunków funkcjonowania górnośląskiego przemysłu, ale także do zmiany kondycji

<sup>18</sup> Produkcja i wywóz węgla kamiennego w 1925 r. „Przegląd Gospodarczy” 1926, z. 7, s. 337-341; H. Sand: Położenie przemysłu górnośląskiego. „Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze” 1925, nr 15, s. 9-11.

finansowej całego autonomicznego województwa śląskiego (zwłaszcza że województwo to przynosiło 10% wszystkich dochodów z danin i opłat publicznych)<sup>19</sup>.

W momencie utworzenia autonomicznego województwa śląskiego do Skarbu Śląskiego wpływały następujące dochody:

- z własności Skarbu Śląskiego,
- podatek węglowy,
- podatek od gruntów i budynków,
- podatek tytoniowy i spirytusowy,
- podatek od kopalń,
- podatek od lokali w hotelach oraz pensjonatach,
- opłaty od plakatów i szyldów reklamowych,
- opłaty od zabaw i rozrywek,
- podatek od psów,
- podatek od luksusowych samochodów, powozów i fortepianów<sup>20</sup>.

Wpływy z powyższych podatków i opłat, po zapłaceniu podatku należnego władzom centralnym, pokrywały zaplanowane wydatki województwa (Skarb Śląski opłacał ze swych dochodów: policję, szkolnictwo, ochronę zdrowia, pomoc społeczną oraz administrację skarbową i państwową), w tym zadania realizowane przez służby wojewody i Urząd Marszałkowski.

Reforma skarbowo-walutowa Grabskiego spowodowała zmiany w strukturze dochodów i wydatków województwa. W efekcie powyższej reformy do Skarbu Śląskiego przestał wpływać podatek węglowy (podatek ten został zniesiony) oraz utracono dochody z podatku spirytusowego i tytoniowego (wpływy z tych podatków zasilały Skarb Państwa), a ponadto podwyższono daninę majątkową dla górnośląskich przedsiębiorców, co wiązało się z redukcją wpływów z podatku od kopalń. Zatem do Skarbu Śląskiego wpływały podatki bezpośrednie i pośrednie. W skład podatków bezpośrednich wchodziły następujące podatki: gruntowy, przemysłowy, od skrzynek depozytowych, dochodowy, od kapitałów i rent. Natomiast w skład podatków pośrednich wchodziły: podatek od win, podatek od piwa, podatek od cukru, podatek od drożdży, podatek spadkowy, podatek od darowizn, podatek giełdowy, opłata stemplowa, opłata od ubezpieczeń, opłaty od weksli.

<sup>19</sup> Sejm Ustawodawczy w dniu 15 lipca 1920 r. uchwalił autonomię dla przyszłego województwa śląskiego. W Statucie Organicznym zagwarantowano samodzielność finansową województwa – z jednej strony Sejm Śląski otrzymał prawo do nakładania podatków i poboru opłat publicznych, a z drugiej finansował wydatki publiczne i infrastrukturę społeczno-ekonomiczną.

<sup>20</sup> S. Janicki: Województwo śląskie w ramach autonomii za czas 1923-1926. Katowice 1926, s. 67-68.

Tablica 6

Zestawienie preliminowanych oraz istotnych dochodów  
województwa śląskiego w latach 1923-1925

	Przychody na rok 1923 Mkn * \ Mkp**	Przychody na rok 1924 w złotych	Przychody na rok 1925 w złotych
Preliminowano przez Sejm Śląski	Mkn 16 967 864 128 507,79 Mkp 3 242 000 000 000,0	90 042 001	70 251 715
Istotne wpływy	Mkn 16 399 225 122 208,43 Mkp 7 086 487 068 586,14	85 705 482	58 647 864,69

\* Mkn – marka niemiecka,

\*\* Mkp – marka polska.

Źródło: S. Janicki: Województwo śląskie w ramach autonomii za czas 1923-1926. Katowice 1926, s. 35.

Z danych przytoczonych w tabl. 6 wynika, że w 1923 r. przychody województwa śląskiego nie wykazały gwałtownej tendencji spadkowej w stosunku do okresu wcześniejszego – zaplanowane dochody były prawie identyczne z faktycznymi wpływami (w drugiej połowie 1923 r. nastąpiła zmiana jednostki monetarnej, markę niemiecką zastąpiła marka polska). Jednakże już w następnym roku obrachunkowym pojawiły się rozbieżności pomiędzy dochodami planowanymi a faktycznymi – przychody Skarbu Śląskiego były o ponad 4 mln zł mniejsze, tj. o 4,82%. Mniejsze wpływy były efektem zadziałania dwóch przyczyn: osłabienia koniunktury i reformy skarbowo-walutowej, która przyczyniła się do redukcji wpływów z podatków i opłat. Spadkowa tendencja w dochodach uległa pogłębieniu w 1925 r. – planowane dochody były o ponad 11 mln zł większe od faktycznych, tj. o 16,52%. Spadek dochodów z jednej strony wynikał z osłabienia tempa życia gospodarczego, a z drugiej był efektem polsko-niemieckiej wojny gospodarczej, która przyczyniła się do znacznego ograniczenia eksportu i produkcji miejscowego przemysłu.

Wpływy do Skarbu Śląskiego warunkowały wydatki tego województwa.

Tablica 7

Zestawienie preliminowanych i istotnych wydatków  
województwa śląskiego w latach 1923-1925

	1923 w markach niemieckich	1924 w złotych	1925 w złotych
Wydatki rzeczywiste Mkn	24 723 273 461 167	93 081 839,27	58 647 884
Mkp	6 192 504 256 580		
W tym tangienta Rządu Centralnego	Mkn 5 126 968 623 000 Mkp 3 570 497 616 920	31 521 213,56	-----
Preliminowano według budżetów uchwalonych przez Sejm Śląski	Mkn 127 706 534 396	90 219 122	86 505 421
Wydatki województwa po odliczeniu tangienty	Mkn 19 596 304 838 067 Mkp 2 622 006 639 661	61 560 625,71	58 647 884

Źródło: Ibid., s. 40.

Z danych podanych w tabl. 6 i 7 wynika, że przy planowaniu dochodów i wydatków świadomie zakładano występowanie deficytu. Według planu finansowego na 1924 r. deficyt budżetowy miał wynieść 177,12 tys. zł (tj. około 2%). Jednak faktyczna luka pomiędzy dochodami i wydatkami była znacznie większa. Wydatki wyniosły ponad 93 mln zł, a przychody jedynie ponad 85 mln zł (deficyt wyniósł ponad 7 mln zł, tj. 11,6%). Natomiast w 1925 r. preliminowane dochody szacowano na ponad 70 mln zł przy wydatkach na poziomie 86 mln złotych. Faktyczne dochody wyniosły jedynie ponad 58 mln zł (były mniejsze od planowanych o ponad 11 mln zł, tj. o 17%), a wydatki ponad 58 mln zł (były zatem mniejsze od planowanych o ponad 27 mln zł, tj. o ponad 31%). W efekcie spadku rzeczywistych dochodów w 1925 r. wojewoda śląski i Sejm Śląski musieli dokonać poważnych cięć w wydatkach publicznych. Zredukowano nieznacznie wydatki na pomoc społeczną i roboty publiczne (władze nie chciały pogłębiać trudnej sytuacji na rynku pracy i pogarszać warunków materialnych miejscowych pracowników) i na oświatę (szkolnictwo było narzędziem walki z niemczyzną). Natomiast znacznie ograniczono wydatki na administrację państwową i samorządową oraz na inwestycje.

W analizowanym okresie województwo śląskie funkcjonowało w sytuacji nierównowagi budżetowej. Deficyt budżetowy pokrywano przy pomocy kredytów spłacanych w późniejszych okresach. Specyficzne uwarunkowania politycz-



no-gospodarczo-prawne decydowały o tym, że władze polityczne niechętnie redukowały wydatki na działania propolskie. Zatem reforma skarbowo-walutowa Grabskiego przyczyniła się do pogorszenia kondycji górnośląskiego przemysłu oraz sytuacji finansowej województwa.

Reforma Grabskiego wywołała dwojaki efekt. Z jednej strony umożliwiła opanowanie inflacji i uporządkowanie kwestii skarbowych (zorganizowano gospodarkę budżetową i wprowadzono oszczędności w administracji) oraz walutowych w kraju, opierając się na własnych siłach (pozytywne aspekty tej reformy dały o sobie znać w późniejszym okresie – w drugiej połowie lat 20., gdy doszło do poprawy sytuacji gospodarczej), a z drugiej uruchomiła proces recesji, która przyczyniła się do:

- spadku produkcji i konkurencyjności polskich produktów na rynkach zagranicznych,
- ograniczenia zatrudnienia i wzrostu bezrobocia,
- ograniczenia wydatków na kwestie społeczne.

Negatywne skutki reformy z całą mocą wystąpiły na Górnym Śląsku. Miejscowi producenci osiągnęli mniejsze zyski, ponieważ przestali być konkurencyjni na rynkach zagranicznych, a ponadto wzrosły obciążenia podatkowe, co budziło ich niezadowolenie. Zatem polityka gospodarcza Grabskiego spotkała się z ostrą krytyką śląskich sfer gospodarczych i politycznych.

### **CONSEQUENCES OF WŁADYSŁAW GRABSKI'S TREASURY AND CURRENCY REFORM ON THE SITUATION OF THE UPPER SILESIAN PART OF THE SILESIAN VOIVODESHIP IN 1923-1925**

#### **Summary**

In December 1923 Władysław Grabski was proposed to form a new government and rescue public finances. He started the mission immediately. He also presented his own program of improvement of the fiscal and monetary system in Poland. The program was accepted favourably, so Grabski, together with his cabinet, started working strenuously. As a result of the taken action, the budget was balanced (temporary condition) which allowed to introduce a new currency.

All advantages and disadvantages of Grabski's reform appeared in Upper Silesia, too. At the beginning, the Upper Silesian industry felt mainly the negative effects of price and tax adjustment, which influenced the curtailment of production and the limitation on sale on home as well as foreign markets. In turn, the positive effects of the reform were visible in the Upper Silesian mining industry and metallurgy in the late 20s. At that time, the industries found new consumers not only on home market, but basically on the foreign markets.